

GOSTYŃSKIE KLUBY SPORTOWE W LATACH MIĘDZYWOJENNEGO DWUDZIESTOLECIA

Pierwsze lata życia mieszkańców Gostynia w niepodległej Polsce nie sprzyjały rozwojowi zorganizowanego ruchu sportowego. Radość z odzyskanej wolności przyćmiły trudności ekonomiczne i codzienna troska obywateli miasta o znośne warunki bytowania.

Najwcześniej podjęło w Gostyniu zorganizowaną działalność sportową powstałe jeszcze w okresie zborów Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. W okresie międzywojennym liczyło ono przeciętnie około 80 członków, w tym od 20 do 30 ćwiczących. W 1933 roku prezesem zarządu był Kazimierz Peisert, a naczelnikiem Marian Guliński. Towarzystwo dysponowało wtedy następującymi przyrządami gimnastycznymi i przyborami sportowymi: 1 koń, 1 drążek, 1 poręcz, 3 skrzynie, 6 drabin, 2 materace, 26 lanc, 2 oszczepy, 2 dyski, 23 ciężarki, 42 maczugi, 2 florety. Ogniwo urządziło w okresie letnim zabawy z popisami gimnastycznymi, piesze wycieczki, zawody w strzelaniu itp. Ponadto brało udział w zlotach okręgowych. Ta działalność spotkała się z dużym zaciekawieniem i uznaniem ze strony szerszych kręgów społeczeństwa, a zwłaszcza wśród młodzieży.

Przez cały okres międzywojnia działało tu Kurkowe Bractwo Strzeleckie, kierowane w tym czasie przez zarząd z Romanem Sura na czele. Bractwo od 1931 roku było członkiem Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich RP i należało do kręgu leszczyńskiego. W ramach swej działalności statutowej gostyńskie bractwo urządzało tradycyjne strzelania z broni kapiszonowej (sztucery) o nagrody. Odbywały się one każdego roku z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja oraz na zakończenie sezonu żniwnego. Najważniejszą jednak imprezą strzelecką w bractwie było coroczne zielonoświątkowe strzelanie o godność króla Kurkowego. Ponadto organizowano (przeważnie w niedzielę, w sezonie letnim) otwarte strzelania o nagrody. Od marca 1937 roku w łonie bractwa działała sekcja strzelecka Polskiego Związku Sportowego, kierowana przez Czesława Polaszka. Bractwo Strzeleckie było raczej organizacją elitarną toteż jego działalnością interesowało się o wiele mniej osób niż np. „Sokoła”. O ekskluzywności strzelców świadczyło m.in. umundurowanie członków, które było bardzo kosztowne. Gostyńscy „bracia kurkowi” zajmowali się więc w pewnym sensie również działalnością sportową, hodując maksymalnie „ćwicz oko i dłonie w Ojczyzny obronie”.



Członkowie i sympatycy klubu „Kania”

Przełomowym rokiem dla gostyńskiego sportu był rok 1923. W dniu 13 maja tegoż roku odbyło się w sali Hotelu Victoria Michała Kaczmarka w Rynku zebranie grupy miłośników sportu. Obywatele miasta oraz pracownicy cywilni i wojskowi Powiatowej Komendy Uzupełnień powołali do życia pierwszy w Gostyniu klub sportowy. Nadali mu nazwę „Kania”. W skład pierwszego zarządu weszli: Władysław Nawrocki – prezes, Stefan Guliński – sekretarz, Paweł Worsztynowicz – kierownik gier oraz Antoni Wunsch i Stanisław Kochowicz – członkowie zarządu. W latach następnych, do 1939 roku, funkcję prezesa KS „Kania” pełnili kolejno: Jan Górecki, Stanisław Kochowicz, Józef Konieczny, Franciszek Janowski, Zygmunt Wójcik i Jan Mazela. Przez cały okres działalności klubu w dwudziestoleciu międzywojennym przewinęło się (obok zawodników) cały szereg gorliwych i ofiarnych miłośników sportu oraz działaczy. Należeli do nich m.in. „żelazny” wiceprezes Feliks Marczyński, Antoni Hołoga, Feliks Pilarczyk, Henryk Dembiński, Józef Jezierski, Władysław Gogolewski i Józef Janowski.



K.S. Kania -- plac 7 stycznia – na przeciw Strzelnicy między szosą a Polskim Rowem (1926)

Pierwszy zarząd miał niemało kłopotów. Od samego początku klub borykał się z dość dużymi kłopotami finansowymi. Jednakże kierownictwo i sportowcy nie zrażali się tym. Z braku środków finansowych pierwsze treningi i mecze odbywały się na trójkątnym boisku przy cegielni, należącej do starosty Wincentego Dabińskiego, a później do poznańskiego architekta Lucjana Michałowskiego.

Pierwsze boisko „Kani” było niewielkie i bardzo nierówne. Powstało jednakże dzięki wysiłkowi członków zarządu, pierwszych zawodników, a także pracowników cegielni oraz wielkiego miłośnika sportu Jana Płończaka. Budowali je wysiłkiem własnych rąk, łopatami równali teren, przygotowując go dla celów sportowych. Środków finansowych nie wystarczyło, rzecz jasna, również i na kompletny strój sportowców. Piłkarze wychodzili więc na boisko w zwykłych koszulkach, spodenkach i butach.

Wśród tak ciężko opłacanych przyjemności życia sportowego, członkowie klubu wyrastali na piłkarzy i lekkoatletów. Te dwie dziedziny pochłonęły bez reszty pierwszych członków klubu. W pojedynkach z pobliskimi reprezentacjami miast (Leszna, Jarocina, Kościana) zarówno piłkarskie, jak i lekkoatletyczne zwycięstwa nie były im obce.

Od roku 1925 „Kania” była w szeregach klubów zrzeszonych. Od tej pory rozpoczęły się walki o punkty. Mecze stały się atrakcyjniejsze. Wzrastały też umiejętności zawodników. Rezulta-

tem tego było zdobycie w 1928 roku (za prezesury Franciszka Janowskiego) mistrzostwa klasy „B” w piłce nożnej. W tym okresie sekcja piłki nożnej stała się wiodące w klubie. Jednak w dalszym ciągu „umundurowanie” piłkarzy pozostawiało wiele do życzenia. Sytuacja taka nie trwała na szczęście długo. Z czasem bardzo mizerna dotąd kasa skarbnika zaczęła przybierać inny wygląd. Wzrastały wpływy z biletów wstępu. Zwiększeniu uległa również ilość darów na rzecz klubu. Przodowali w tym Michał i Jan Jankowscy, Józef Jezierski i Józef Konieczny.



Zarząd Kani 1929 - od lewej Sura, Maciejewski, F. Janowski, Konieczny, dr Wójcik, Jezierski, Mazela, J. Jankowski, Pilarczyk

W miarę jak przybywało „Kani” sukcesów na forum sportowym, zwiększyły się szeregi członków i sympatyków. Oprócz lekkoatletów i piłkarzy znaleźli się w składzie zarządu także doskonali organizatorzy. Oni to właśnie dla zwiększenia finansów klubowych urządzali rozmaite dochodowe imprezy. Wymienić tu można przede wszystkim bale maskowe. Klub stawał się finansowo zrównoważony, a dotychczasowe boisko zaczynało być za ciasne. Starano się więc wszelakimi sposobami wpłynąć na Powiatowy Komitet P.W. i W.F., by wspólnymi siłami stworzyć nowy stadion. Myślano o boisku dla piłkarzy i korcie tenisowym. Projekt rzucony przez „Kanię” przyjął w roku 1927 realne kształty.



Piłkarze i działacze Kani (1926)

Nie powstał wprawdzie stadion w pełnym tego słowa znaczeniu, ale zarząd znalazł grunt pod niego, który na razie dawał sportowcom dużo lepsze warunki od poprzedniego. Klub sportowy „Kania” wykupił pod nowy stadion karczowisko leśne przy tutejszej hucie szkła, wydatkując z własnej kasy na ten cel 600 zł. Pisząc o zdobyciu nowego boiska, wspomnieć należy o zasługach, jakie położyli przy tym ówczesny prezes Józef Konieczny, sekretarz Józef Janowski i kierownik gier Paweł Worsztynowicz. Podobnie jak w 1923 roku, działacze, zawodnicy oraz większa część społeczeństwa gostyńskiego własnymi rękoma niwelowała plac, wyrывая z ziemi pnie, które znajdowały się na tej polanie.

Nowe boisko wpłynęło w istotny sposób na uzyskiwane przez zawodników wyniki. Mianowicie na urządzanych przez Powiatowy Komitet P.W. i W.F. wiosennych i jesiennych świątkach sportowych, najliczniejszą grupę stanowili sportowcy spod znaku „Kani”, odnosząc wiele zwycięstw indywidualnych i zespołowych. W 1931 roku prezesem klubu był Jan Mazela. Wtedy to uruchomiono też dodatkową dyscyplinę sportu. Był nim tenis ziemny. Wybudowano kort tenisowy, a przy nim boisko dla koszykarzy i siatkarzy przy ul. Szerokiej (obecnie ul. Wiosny Ludów). Na przestrzeni kilku następnych lat tenis ziemny stał się w Gostyniu bardzo popularny. W 1934 roku bardzo silnie zarysowywała się konieczność zorganizowania nowego kortu tenisowego. Lokalizację tego obiektu przewidziano na Placu Karola Marcinkowskiego. Budowę zakończono, jednakże kort szybko został zdewastowany.



Po zwycięskim meczu Kani z Polonią Leszno (1933)

Od 1935 roku rozpoczął się w sporcie gostyńskim poważny kryzys na tle politycznym. „Kania” utraciła wówczas rolę wiodącego w mieście klubu sportowego, gdyż włączono ją do porządowego Związku Strzeleckiego. Odtąd, aż do wybuchu II wojny światowej, klub nosił oficjalną nazwę KS „Kania” przy Związku Strzeleckim. Praktycznie klub „Kania” został rozwiązany 9 października 1936 roku w związku z tym „Orędownik Gostyński” z 14 sierpnia 1937 roku pisał: „Przyczyną tych przykrych rzeczy jest fakt, że do sportu włączono politykę, jak to zresztą na terenie Gostynia dzieje się ze wszystkim”. W innym artykule z 11 lipca 1937 roku stwierdzono: „Trzeba stworzyć organizację czysto sportową, a nie tylko sekcję przy istniejących już organizacjach. Po rozwiązaniu „Kani” inicjatywa sportowa przeszła do Związku Strzeleckiego, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży i Harcerstwa”.

Oprócz „Kani” w Gostyniu w okresie międzywojennym działały jeszcze inne kluby sportowe. I tak, na przykład od lat trzydziestych istniał tu Klub Kreglarski „Dziwiątko”. Dysponował on nawet własnym pomieszczeniem obok „Strzelnicy”. Prezesem przez wiele lat był Ludwik Rybski.

Klub ten zrzeszał sporą grupę amatorów tego sportu. Kręglarze gostyńscy zapisali na swoim koncie w tamtych czasach szereg sukcesów.



Klub Kręglarski 9-tka Gostyń

W marcu 1931 roku powstał przy miejscowym oddziale Związku Strzeleckiego Klub Sportowy „Wicher” z sekcją piłki nożnej. Klub ten zapisał się w annałach sportu gostyńskiego prawie wyłącznie rywalizacją z „Kanią”. Niestety rywalizacja ta odbyła się nie na niwie sportowej, lecz przez odbieranie „Kani” co lepszych zawodników. Na szczęście spory i niesnaski między „Wichrem” a „Kanią” po czterech latach ustały. W 1935 roku oba kluby połączono w ramach Związku Strzeleckiego.



Drużyna piłkarska Wicher (1931)

Na początku 1939 roku założono klub sportowy przy miejscowej hucie szkła. Liczył on 100 członków. Miał cztery sekcje: piłki nożnej, lekkoatletyczną, gier i zabaw oraz bokserską. Prezesem był kierownik huty Ludwik Grzymisławski. W marcu tegoż roku powołano w Gostyniu jeszcze jeden klub. Był nim KPW „Grom”. Zarząd „Gromu” stanowili: M. Agopsowicz – prezes oraz J. Janowski, Toboła, Gogolewski, Drobni. Wreszcie istniał w Gostyniu również Policyjny Klub Sportowy, który odnosił pewne sukcesy w strzelectwie sportowym.

Powstałe w 1939 roku kluby nie zdołały jednakże zapisać na swoje konta większych sukcesów sportowych, gdyż ich działalność i rozwój przerwał wybuch wojny.

Oprócz klubów sportowych organizowaniem życia sportowego w grodzie na Kanią w międzywojniu zajmował się cały szereg organizacji i stowarzyszeń społecznych. Niewątpliwie największe zasługi w jego rozwoju miał Komitet Powiatowy Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego.

Już w 1924 roku powstał Hufiec Szkolny P.W. w Gimnazjum Gostyńskim. Po 1925 roku powstały w Gostyniu i okolicznych miasteczkach dalsze oddziały. Przewodniczącym tej organizacji był zawsze starosta, a komendantami zawodowi wojskowi. Funkcje komendanta powiatowego P.W. i W. F. pełnili kolejno: por. J. Kuehm (1926-1930), por. Stanisław Kutermankiewicz i kpt. Władysław Nawrocki. Komitet Powiatowy P.W. i W.F. działał przez zrzeszone w nim różne organizacje paramilitarne. Wiemy na przykład, że w 1926 roku zgłosił do niego akces miejscowy „Sokół”, w 1928 roku – Związek Podoficerów Rezerwowy (założony przez Waleriana Woźnego), a w 1930 roku – Związek Strzelecki. W 1931 roku przyłączył się jeszcze Kolejowy P.W. (założony przez Stanisława Gościńskiego), później przystąpiły także gostyńskie drużyny harcerskie.

Pod egidą Powiatowego Komitetu P.W. i W.F. odbywały się w Gostyniu co roku m.in. wiosenne i jesienne zawody sportowo-obronne, 3-Majowe biegi uliczne, wyścigi kolarskie oraz zawody strzeleckie. Organizacja dysponowała sporą liczbą instruktorów sportowych, dobrze wyszkolonych na specjalnych kursach. Organizowano też dla wyróżniającej się w sportach obronnych młodzieży letnie obozy sportowe (m.in. w Lesznie i Sierakowie).

Drugą organizacją, która zajmowała się organizowaniem, a nawet pod koniec okresu międzywojennego koordynowaniem życia sportowego w mieście, był sanacyjny i paramilitarny Związek Strzelecki. Najwybitniejszymi działaczami tej organizacji w latach trzydziestych byli: M. Walewicz, J. Dolata, J. Wolfarth. W końcowych latach niepodległości w skład Zarządu Powiatowego Związku Strzeleckiego wchodził działacz tej miary co: dr K. Bondi, hrabia H. Grocholski, czy też K. Wilczakiewicz. Choć częste zmiany na stanowiskach kierowniczych powiatowych struktur Związku Strzeleckiego mogą świadczyć o trudnościach organizacyjnych, to jednak rozwój sieci związkowej był widoczny.

Początkowo Związek Strzelecki stanowił główne oparcie kadrowe dla Powiatowego Komitetu P.W. i W.F. Jednakże po roku 1935 Związek Strzelecki zdystansował P.W. i W. F. w działaniach organizacyjnych na niwie sportowej, doprowadzając przy okazji do poważnego kryzysu w całym zorganizowanym ruchu sportowym w Gostyniu. Powodem było zbyt gorliwe zaangażowanie polityczne czołowych działaczy po stronie rządu sanacyjnego. Idące w ślad za tym poważne dotacje finansowe, spowodowały, że u progu II wojny światowej Związek Strzelecki stał się w grodzie na Kanią potęgą. Ingerował we wszystkie dziedziny życia sportowego. Docierał do wszystkich grup społecznych. Zajmował się różnymi dyscyplinami, głównie jednak sportem strzeleckim.

W Gostyniu istniał też oddział Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego. Zasłużył się on w popularyzowaniu i organizowaniu zawodów strzeleckich wśród młodzieży, w stowarzyszeniach społecznych oraz różnych instytucjach. Sprawy sportu zajmowały także wiele miejsca w działalności miejscowego Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Organizacja ta dysponowała sekcjami piłki nożnej, koszykówki i siatkówki. Sporymi sukcesami szczyciła się szczególnie sekcja piłki nożnej K.S.M., odnosząc często zwycięstwa nad miejscowymi i przyjezdnymi klubami. W II Rzeczypospolitej w Gostyniu rozwinęły działalność, wcześniej już powstałe, drużyny harcerskie: I DH im. Tadeusza Kościuszki i żeńska I DH im. Królowej Jadwigi. Wyróżniła się I DH im. Tadeusza Kościuszki: „Przetrwała ona złe chwile, walcząc najpierw z nieprzychylnością władz zaborczych, następnie z brakiem poparcia ze strony własnych ziomków, z niechęcią ogółu, z niedowie-

rzaniem i zimnem. Z walk tych, w myśl zasady »harcerz jest zawsze pogodny«, wyszła zwycięsko”.



Drużyna piłkarska KSM Gostyń (1930)

W roku 1922 nastąpiły zmiany organizacyjne w męskiej I DH. Powstały: drużyna skupiająca młodzież szkół powszechnych im. Zawiszy Czarnego i drużyna mająca w swoich szeregach gimnazjalistów i młodzież rzemieślniczą im. Tadeusza Kościuszki. Drużynowym tej ostatniej został Stanisław Szal. Drużynowym II DH im. Zawiszy Czarnego mianowano Feliksa Latosińskiego. W dalszym ciągu trwał wzrost liczby szeregów harcerskich, powodowany zwiększonym zainteresowaniem młodzieży tą formą działalności. 29 września 1923 roku nastąpił kolejny podział I DH, w wyniku którego powstała III DH im. Stefana Czarnieckiego. Jej pierwszym drużynowym został Zbigniew Hasiński, a opiekunem z ramienia dyrekcji gimnazjum – Władysław Kołomłocki. Podstawową formą pracy drużyny i zastępców były zbiórki. Ponieważ odbywały się one raz w tygodniu. Ponadto zwoływano zbiórki nieobowiązkowe, na których grano głównie w piłkę nożną. Zajęcia te odbywały się w lasach (piaskowskim i bogusławskim), w ogródku jordanowskim, w parku przy „Strzelnicy” i przy Gorze Zamkowej. W niepogodę prowadzono je w wynajętych pomieszczeniach (np. w salce szpitalnej), a później w świetlicy przy ul. Klasztornej. Duży nacisk kładziono na zagadnienia orientacji terenowej, sygnalizacji i na poznawanie dziejów Polski. Urządzano „Wieczory Harcerskie”, wygłaszano gawędy i prowadzono zajęcia wojskowo-sportowe.

Nadejście roku 1925 było przełomowe dla gostyńskiego harcerstwa. Komenda Chorągwi Wielkopolskiej zatwierdziła 2 stycznia 1925 roku oficjalne utworzenie hufca w Gostyniu. Kryzysowa jednakże w tym okresie sytuacja kraju miała swe odbicie w działalności hufca i drużyn. Pozyskiwanie społeczeństwa dla idei harcerstwa miało podwójny charakter. Z jednej strony młodzież harcerska popierana była moralnie i duchowo, zaś z drugiej otrzymywała wsparcie finansowe. Drugą fundacji zastępy i drużyny otrzymywały sztandary, proporce i sprzęt biwakowo-obozowy. Także sami harcerze próbowali zaradzić trudnościom finansowym. Organizowali płatne przedstawienia teatralne, zabawy dochodowe, kiermasze, pokazy kulinarno-sportowe, loterie fantowe, itp.

Praca drużyn była różnorodna. W większym stopniu wprowadzono ćwiczenia z ratownictwa, sygnalizacji, zdobywania sprawności. Kładziono nacisk na ćwiczenia kultury fizycznej i musztry oraz samodzielnego zdobywania wiedzy okraju ojczystym. Bogaty program stwarzał warunki do wyrabiania umiejętności oraz kształtowania osobowości. Sprawności zdobywano np. w niesieniu pomocy (ratownik, samarytanin), w ćwiczeniach polowych (krajoznawca, terenoznawca, pionier), w dziedzinie sportu (kajakarz, piłkarz). Zdobywano również sprawności zawodowe (kucharz, zdobnik, śpiewak).

Harcerstwo interesowało się także przysposobieniem wojskowym. Z początkiem roku 1932 zorganizowano przy Komendzie Hufca pierwszy oddział P.W. pod kierownictwem podoficera rezerwy Czesława Kręgielskiego. O popularności tej idei świadczy uczestnictwo w ćwiczeniach tego typu sporej ilości młodzieży. Osiągnięcia harcerskiej grupy P.W. uwidoczniły się w zdobywanych sprawnościach, takich jak: telefonistki i telegrafistki dla dziewcząt i strzelec dla chłopców. Organizowano kursy sanitarne, obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

Najpopularniejszą formą pracy harcerskiej były zloty i obozowiska (biwaki, kolonie, obozy). Największe zloty odbyły się w 1932 roku w Dęblinie pod Poznaniem z okazji 20-lecia Chorągwi Poznańskiej oraz w Spale w 1935 roku, gdzie udział wzięło 50 tys. harcerzy z całej Polski. Stałą formą pracy drużyny były również wycieczki piesze i rowerowe. Ciekawostkę stanowiły eskapady wodniackie.